

Kobra, Fuck Fest

Wolny mason, Jezu Chryste
Był prawdziwy, gdy był łysy
Teraz sprzedał się jak dziwka
Gdzie są twoje cztery xl
Luźne baggy, i co to za grzywka?
Zapierdalałam z duchem czasu
TY podążaj z Duchem Świętym
Czas rozwiał wątpliwości
Jesteś zwyczajnie pierdolnięty
Robię rap dla swoich ludzi
A moi ludzie to wszyscy fani
Na koncertach zbijam piątki
Są tu dla mnie, ja jestem dla nich
Jebać nadętych idoli dzieciaków
Ledwo trzymają pion na scenie
Wyglądają, jakby byli na cracku
Ale musi trwać przedstawienie
Musi trwać żeby hajs się zgadzał
Jebać formę i twoją pozycję
Dobrze że obok stoi hypeman
Może podciągnie twoją kondycję
Mój hypeman lubi wychlać
Tak ten OLDAS NAGRAŁ ALBUM
Lubi wychlać, coś obrzygać
A zapierdalała na scenie jak tajfun

Już nie boje się krytyki, głośno mówię jak jest.
Wszyscy wchodzą sobie w dupę Hip-Hopowy fuck fest
Hip-hopowy fuck fest (x3)
Będą chcieli wejść ci w dupę jeśli bracie grasz też.
Hip Hopowy fuck fest, Hip-Hopowy fuck fest
Nie daj się wyruchać jeśli nadal chcesz być w rap grze.
/2x

Patologia, w polskim rapie
Wszyscy chcą się walić po mordach
Gdzie ten fajny, pozytywny aspekt
Na którym ta cała kultura wyrosła
To jest TrueSchool pełną gębą
Choć to nie brzmi jak Slam Village
Rest in peace, J Dilla, JMJ i kilku innych
Niektórym raperom nie służy FaceBook
I robią z siebie debili w kółko
Czeka na to rapowy pudełek
Z całą jebaną hejterską spółką
Nie wiem czy się śmiać czy płakać
Kiedy przeglądam komentarze
Jaką trzeba być w życiu pizdą żeby zgromadzić taką zawiść.
Jestem polakiem, jestem królem
na kolana wszelkie nacje.
Nie zasłużyłeś żebyś przyszedł do ciebie
I mam rację i tylko rację.
Dookoła kurwy i chuje, wgląd że śmigam nieco lepszym autem.
Robię muzykę dla Merce S klasy i dla tych co jeżdżą starym padłem.
Wyzbyć się stereotypów pokazać że mamy ludzką mentalność.
Cieszyć się z sukcesów innych i raz na zawsze pierdolić zazdrość.
Nie być szują, szmata nie być. Własnym życiem życie przeżyć.
Wyjść z ukrycia, poznać ludzi zamiast ich życie w sieci śledzić.

Już nie boje się krytyki, głośno mówię jak jest.
Wszyscy wchodzą sobie w dupę Hip-Hopowy fuck fest
Hip-hopowy fuck fest (x3)
Będą chcieli wejść ci w dupę jeśli bracie grasz też.
Hip Hopowy fuck fest, Hip-Hopowy fuck fest

Nie daj się wyruchać jeśli nadal chcesz być w rap grze.

dzwonią do mnie, chcą rap shot'a niepotrzeba mi takiej promocji
gdy mówię że muszą mi za to zapłacić, mówią że niema takiej opcji
powiem głośno jak to wygląda odzieżówka smaruje na banery
hajsy zawija, gówno ogarnia a raper dostaje najwyżej t-shirt'y
byłem tam robiłem to gówno dla idei nie dla szmalu
wszystko co dobre szybko się kończy padła idea, ciach, salut
mam koleżkę co kupił canona robi zdjęcia i kręci klipy
to on nakręcił mi klasycznie flow ridera zeszłej zimy
takie rap shot'y to dla mnie pestka moge codziennie kręcić nowy
blaszany support kręci kolor i każdy będzie zadowolony
to nie dla mnie chcę kozaków zobacz moje poprzednie klipy
wszystko błyszczący jest gitara i niemam jak tamci skazy na cv
ty niepytaj skąd mam ciuchy większość z nich kupuję w sklepach
rocca wear przychodzi kurierem a hustler i ??? drogi z buta
pamiętaj drogi, młody artysto zanim weźmiesz cokolwiek od nich
ceń talent, rap to coś więcej niż nowa bluza i para spodni